

WIADOMOŚCI SIS WARSZAWA 27 PAŹDZIERNIKA 1989.

WARSZAWA. W piątek w gmachu Sejmu obradowała Komisja Sprawiedliwości. Dyskutowano nad nowym regulaminem odbywania kary więźniów i nowelizacją kodeksu postępowania karnego. Szczególną uwagę poświęcono kwestii wymagrodzenia za pracę więźniów, jak i przysługującym im uprawnieniom pracowniczym. Członkowie Komisji twierdzili, iż kodeks postępowania karnego wymaga dogłębnej reformy. Należy rozszerzyć kontrolę sądową nad postępowaniem przygotowawczym do procesu. Jak na razie funkcjonować będą jeszcze areszty milicyjne, co do funkcjonowania których było zawsze wiele zastrzeżeń, ale brak jest odpowiedniej ilości aresztów śledczych i kłopotem by było przewożenie aresztowanych w czasie postępowania przygotowawczego. Duże kontrowersje wzbudziła kwestia nadzoru ochronnego i Ośrodków Przystosowania Społecznego. Przedstawiciel Prokuratury przyznał, iż należy zmienić formułę DPS, ale nie można zrezygnować z nadzoru ochronnego w stosunku do multikryminalistów. Zdania na ten temat były podzielone, zdaniem wielu członków Komisji skuteczność nadzoru jak dotychczas jest znikoma, tak więc nie ma sensu utrzymywanie takiej struktury.

W celu obrony Jarosława Popelki, aresztowanego w Berlinie na początku października powstał międzynarodowy komitet. W jego skład weszli ze strony polskiej red. Andrzej Grajewski, Jerzy Kromahold, Zbigniew Machaj i poseł OKP Janusz Onyszkiewicz Oknesik

KRAKÓW. W dniach 20 - 24 października na zaproszenie RKS Małopolska przebywali w Polsce przedstawiciele Konfederacji Francuskich Związków Zawodowych. Prowadzili m.in. szkolenia w zakresie organizacji i zarządzania przedsiębiorstwami, rozmawiali z przedstawicielami RKS-u oraz Nowej Huty. Uzgodniono treść umowy o współpracy między RKS Małopolska a Konfederacja.

KRAKÓW. 25 października doszło do spotkania władz administracyjnych Krakowa z liczną reprezentacją środowisk solidarności pracowniczej i wiejskiej. Przedstawiciele władz poinformowali o aktualnej sytuacji w regionie. Następnie omawiano problemy socjalne mieszkańców wsi i miast regionu. Prezydent i wojewoda udzielali licznych wyjaśnień. W trakcie spotkania prezydent potwierdził, w obecności zaproszonych na salę przedstawicieli organizacji okupujących budynki w rynku głównym, deklarację przyznania lokali m.in. NZS-owi oraz Federacji Młodzieży Walczącej. Postanowiono organizować okresowe, tematyczne spotkania władz z przedstawicielami 'Solidarności'.

BIELSKO BIAŁA. Obywatelski Komitet Inicjatyw Samorządowych w Bielsku Białej wydał odezwę, w której czytamy: 'Aby proces reform nie załamał się w obliczu reform gospodarczych czy też działań ludzi pragnących powrotu wczorajszych stosunków politycznych, zmiany w strukturze władzy i w sposobie jej funkcjonowania muszą iść jak najdalej. Rozumiemy, że zmian takich wymagają również stosunki na szczeblach najniższych.'

WAŁBRZYCH. W oświadczeniu wydanym przez Komisję Zakładową 'Solidarności' przy PKS w Wałbrzychu czytamy: 'Jesteśmy oburzeni stosowaniem przez OPZZ praktyk mających na celu podważenie autorytetu rządu premiera Tadeusza Mazowieckiego. Wywieszenie napisów - 'Nie chcemy darmowych zup, ale godziwych zarobków' świadczy o nieudolności związku, który prowadził działania (od 13.12.81.) popierając poprzedni skompromitowany rząd oraz monopolistów. Dzisiaj wszyscy ponosimy konsekwencje takiej polityki

akceptacji."

OPOLE. Tymczasowy Zarząd Regionu NSZZ "S" Śląska Opolskiego opublikował oświadczenie w sprawie naruszania praworządności przez opolskie WUSW. Oto jego fragmenty: "Naruszanie praworządności i prowokacyjne działania mają miejsce od dawna. Sądziłyśmy, że po interpelacji poselskiej posła Bronisława Wilka (...) działania te ustaną. Niestety ostatnie wydarzenia potwierdzają nasze obawy, że Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Opolu (...) zagraża bezpieczeństwu obywateli i porządkowi publicznemu. W dniu 22.10 zatrzymano przed budynkiem KW PZPR w Opolu trzech młodych działaczy opozycji pozaparlamentarnej. Zatrzymanych bito po głowie pałkami, rzucano o ścianę, szarpano, obrażano wulgarnymi wyzwiskami (...) Ten neostalinowski mechanizm zakłócania procesu reform wkomponowuje się również nieodpowiedzialne wystąpienie pjk Urantowki na temat bardzo skomplikowanego problemu mniejszości niemieckiej na Śląsku Opolskim i nadanie mu rozgłosu w "Trybunie Opolskiej". W tym przypadku potwierdzają się nasze obawy, że część przedstawicieli władz PZPR oraz wojewódzkich struktur MSW dąży do wywołania na opolszczyźnie niebezpiecznego konfliktu z ludnością śląską. Tymczasowy Zarząd Regionu stanowczo domaga się: zdjęcia ze stanowiska szefa WUSW i jego najbliższych współpracowników, ukarania funkcjonariuszy winnych naruszania prawa, odpolitycznienia milicji, (...) kontroli społecznej nad działalnością organów porządku publicznego. Tymczasowy Zarząd Regionu zwraca się do funkcjonariuszy MO z apelem, aby sami w swoich szeregach spróbowali wyeliminować wszelkie zjawiska patologiczne i podjęli działania na wzór swoich kolegów z Piekar Śląskich. Chcemy, aby wasza służba była skierowana na ochronę praw człowieka i zwalczanie zła. Wiemy, że wśród was jest wielu ofiarnych milicjantów i tym chcemy udzielać wsparcia w ich trudnej pracy."

NOWY SĄCZ. 26 października z inicjatywy Komitetu Zakładowego NSZZ "Solidarność" Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego odbył się dwugodzinny strajk ostrzegawczy. Jedynym powodem strajku, podjętego również w Limanowie, Gorlicach i Krynicy, była osoba dyrektora, którego usunięcia domagała się od paru miesięcy załoga. Jeżeli do 27 października dyrektor nie zostanie odwołany ze stanowiska, pracownicy WKTS grożą przystąpieniem do strajku okupacyjnego. Mediacji podjął się przewodniczący Regionu Nowosądeckiego, Andrzej Szkaradek.

STARACHOWICE. Delegatura Zarządu Regionu Świętokrzyskiego NSZZ "Solidarność" zwróciła się z prośbą o interwencję w sprawie konfliktu w Spółdzielni Transportu Wiejskiego w Starachowicach. Od kilku miesięcy STW przeszła w ajencję. Dokonano tego, jak twierdzi Komisja "S" z pogwałceniem wszelkich zasad etyczno-moralnych, bez jakiegokolwiek troski o majątek spółdzielni. "Solidarność" wielokrotnie ineterweniowała, ale majątek nadal był grabiony, a protesty ignorowane. "Rozumiejąc ciężką sytuację gospodarczą kraju nie chcemy - piszą związkowcy - stosować rozwiązań siłowych, prosimy zatem o wsparcie./.../".

ZAPNIÓW. Wczoraj wieczorem nawiązał kontakt telefoniczny ze strajkującymi górnikami dyrektor techniczny przedsiębiorstwa. Oświadczył, że nie wyklucza rozmów na temat postulatów załogi, ale pod warunkiem, że odbędą się na zewnątrz zakładu i że dyrekcja uzyska gwarancje bezpieczeństwa osobistego. Gornicy chcą, aby w pertraktacjach wzięli udział także przedstawiciele PZPR, którzy faktycznie rządzą w zakładzie.

MAKÓW (woj. radomskie). Po wczorajszym strajku sytuacja wróciła do normy. Dzięki natychmiastowemu podjęciu pracy i zorganizowaniu właściwego frontu robót uniknięto jakichkolwiek strat gospodarczych. W przyszłym tygodniu mają się rozpocząć rozmowy na temat wejścia do zakładu spółki z kapitałem zagranicznym. Komisja Zakładowa 'S' chce, aby akcjonariuszami spółki mogli być także zwykli pracownicy.

WAŁBRZYCH. Komisja Zakładowa 'Solidarności' przy Zakładzie Robót Górniczych otrzymała odpowiedź w sprawie zasad opłacania z funduszu przedsiębiorstwa I sekretarza POP PZPR. Ten problem rozstrzygną dopiero odpowiednie przepisy.

BIELSKO BIAŁA. Odbyło się spotkanie różnych branż spółdzielczych Regionu Podbeskidzie z przedstawicielami RKO NSZZ 'Solidarność'. Dyskutowano rządowy projekt zmian w działaniu spółdzielni. Zebrani w pełni zaakceptowali intencję rządu zlikwidowania wszelkich ponadzakładowych struktur. Równocześnie wyrażono wiele krytycznych uwag pod adresem szczegółowych rozwiązań zawartych w ustawie.

Rada Pracownicza Zakładów Przemysłu Wełnianego 'Welux' przekazała na Fundusz Wspierania Inicjatyw Społecznych i Gospodarczych 500 tysięcy złotych.

OPOLE. Sekcja Emerytów i Rencistów przy TZR NSZZ 'S' w Opolu zorganizowała pomoc dla najbardziej potrzebujących. Każdy mógł kupić ziemniaki za cenę, na jaką było go stać lub otrzymać je bezpłatnie. W zbiórce ulicznej uzyskano 120 tys. zł.

OKUPACJE KPN-u

SOSNOWIEC. Grupa KPN opuściła budynek Urzędu Telekomunikacji uzyskując obietnicę uzyskania lokalu.

WODZISŁAW ŚLĄSKI. 26.10. prezydium ZSMP wystosowało ostry protest w związku z zajęciem budynku przez KPN. 'Ten przykład bezprawia jest wyjątkowo antywychowawczy - piszą działacze ZSMP. - Świadczy o braku elementarnych zasad kultury politycznej. Z tego faktu wynika, że są siły destabilizujące, które szkodzą procesowi porozumienia narodowego. W związku z zaistniałym incydentem, który nie jest odosobniony w naszym kraju żądamy od właściwych służb, stojących na straży przestrzegania prawa zabezpieczenia normalnego funkcjonowania siedziby organizacji i stworzenia na przyszłość zabezpieczeń przeciwdziałających tego typu incydentom.' Jak nas natomiast poinformował przedstawiciel okupującej pomieszczenia grupy KPN, 27 października doszło do rozmów z władzami miasta. Prezydent miasta wysunął dwie propozycje lokalowe - obie zdaniem KPN-u nie do przyjęcia. Wobec tego prezydent zobowiązał się do znalezienia lokalu, który w pełni odpowiadałby wymaganiom stawianym przez członków Konfederacji Polski Niepodległej. Mimo to o godz. 16.30 milicja usunęła okupujących budynek KPN-owców.

WIADOMOŚCI WSCHODNIOEUROPEJSKIEJ AGENCJI INFORMACYJNEJ

LWÓW. Fragmenty wydanej 26 października rezolucji Lwowskiego Komitetu Strajkowego: 'Minał już prawie miesiąc od dramatycznych wydarzeń we Lwowie, jednakże ani jedno żądanie Komitetu Strajkowego nie zostało spełnione, a czynniki oficjalne - partia i prasa - prowadzą na ten temat kampanię dezinformacji i kłamstw. /.../ Komitet Strajkowy nie dopuści, by sprawcy i inicjatorzy pogromów uniknęli odpowiedzialności./.../ Lwowski Komitet Strajkowy po raz

drugi ogłasza całodobowy strajk ostrzegawczy na dzień 27 października 1989 roku.' Komitet zażądał m.in.: - powołania specjalnej komisji złożonej z deputowanych ludowych ZSRR w celu zbadania dramatycznych wydarzeń z 1 października, - utworzenia grupy śledczej, w skład której wejdą przedstawiciele organów prokuratury republik związkowych dla przeprowadzenia obiektywnego śledztwa w sprawie haniebnego postępowania organów milicji, - usunięcia ze stanowisk i rozpoczęcia postępowania karnego przeciwko inicjatorom i wykonawcom brutalnego portaktowania obywateli Lwowa /.../.'

Tego samego dnia tj. 26 października o godzinie 18 rozpoczął się we Lwowie mityng, którego celem było omówienie rezolucji Komitetu Strajkowego. Do około 10 tysięcy zgromadzonych ludzi przemawiali członkowie Komitetu, Ukraińskiego Związku Helsińskiego oraz działacze Komitetu Obrony Ukraińskiego Kościoła Katolickiego. Przemawiał również prokurator leninowskiego rejonu miasta Lwowa, tłumacząc, że strajk będzie naruszeniem zasad prawa. Ostatecznie zebrani ustalili, że 27 października odbędzie się dobowy strajk, w którym nie wezmą udziału służba zdrowia i transport.

MINSK. Przedmiotem obrad toczacej się od 25.10. sesji Rady Najwyższej Białoruskiej SRR są problemy likwidacji tragicznych następstw Czarnobyla, projekty ordynacji wyborczej oraz zmiany w konstytucji republiki. Najostrzejszy spór dotyczy ordynacji, a w niej kwestii wyborów z ramienia organizacji społecznych, projektów alternatywnych oraz okręgowych zebrań przedwyborczych. Z dotychczasowego przebiegu sesji można sądzić, iż większość antydemokratycznych koncepcji zostanie przeforsowana. W związku z tym Białoruski Front Ludowy "Adradżeńne" zwołał w środę wieczorem wiec na placu Lenina. Kiedy ludność zaczęła się gromadzić, plac otoczyły oddziały milicji oraz jednostki specjalne, tzw. "czarne berety" utworzone do zwalczania recydywistów. W celu uniknięcia przewidywanych prowokacji BFL zmuszony został przenieść demonstrację w mniej eksponowane miejsce. W zgromadzeniu wzięło udział ponad 6 tysięcy osób, przemawiali deputowani relacjonując przebieg obrad sesji, ponieważ wbrew obietnicom władze nie zapewniły bezpośredniej transmisji telewizyjnej. 26. 10. o 18.30 planowany jest na placu Lenina kolejny wiec.